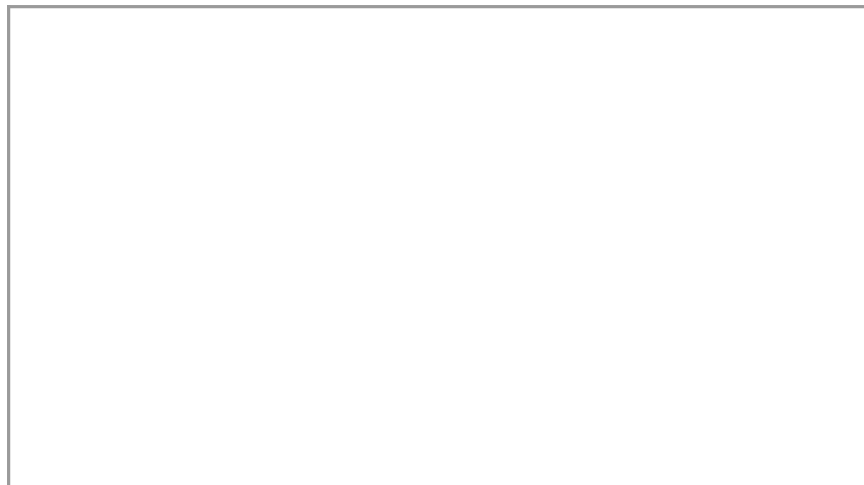


3 sierpnia Podlasie SlowFest zaprasza na film "Sinobrody", a po pokazie spotkanie z Gastónem Solnickim

Parne miasto skąpane w słońcu: można oddać się spacerom, podziwianiu widoków, kąpielom w basenie czy morzu. Z krótkich, statycznych ujęć, utrzymanych głównie w odcieniach bieli i błękitu, wyłania się kraina dostatnia, ale pogrążona w marazmie, spokojna i elegancka, ale i nudna, dusząca. Pośród tych realiów kilka młodych kobiet wchodzi właśnie w dorosłość, na którą nie ma jeszcze pomysłu. Odcięte od własnej emocjonalności, nie wiedzą nawet, co zrobić z czasem.

Inspiracją pierwszej fabuły Gastóna Solnickiego (wcześniej interesującego dokumentalisty) była ekspresjonistyczna opera Béli Bartóka *Zamek Sinobrodego*, której dźwięki pojawiają się w filmie. Wzorem dzieła węgierskiego kompozytora, film niemal pozbawiony jest akcji, najważniejsza jest tu aura, zaklęte w obrazie znaki i symbole, podkreślające uwięzienie bohaterów w świecie, który z jednej strony oferuje im pewne wygody, z drugiej jednak przypomina złotą klatkę.

opracowanie: Adam Kruk



Gastón Solnicki

Urodzony w 1978 roku w Buenos Aires argentyński reżyser o polskich korzeniach. Początkowo kształcił się, by zostać kucharzem, następnie wyjechał do Nowego Jorku studiować fotografię i film. Prócz krótkich form stworzył do tej pory trzy filmy pełnometrażowe. Debiutancki *Süden* (2008) i poświęcony własnej rodzinie dokument *Papirosen* (2011) doceniono na międzynarodowym festiwalu filmów niezależnych BAFICI w Buenos Aires. Najnowszy, *Sinobrody*, pokazywano na MFF w Wenecji, gdzie zdobył nagrodę FIPRESCI w sekcji Orizzonti.

Filmografia:

2008 Süden

2011 Papirosen

2016 Sinobrody / Kékszakállú

